

Sygn. akt I ACa 743/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SO del. Krzysztof Górski (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Gminy G.

przeciwko "(...)" spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o stwierdzenie nieważności uchwały

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 13 września 2012 r., sygn. akt VI GC 2/11

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części oddalającej powództwo Gminy G. oraz w punkcie drugim i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.**

Krzysztof Górski Edyta Buczkowska-Żuk Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt I ACa 743/12

## UZASADNIENIE

Strona powodowa - Gmina G. wystąpiła z powództwem przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. domagając się stwierdzenia nieważności uchwały nr (...) podjętej w dniu 2.12.2010 roku w sprawie wniesienia dopłaty do wspólnej taryfy. W uzasadnieniu przytoczono, że uchwała te podjęta została z naruszeniem art. 20 i 177 § 2 k.s.h., art. 18 ust.1 ustawy samorządowej oraz art. 24 ust.1 ustawy „zaopatrzeniowej”, co czyni skarżoną uchwałę nieważną na podst. art. 252 § 1 k.s.h. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa bowiem w jej ocenie twierdzenia pozwu są nieuzasadnione.

Powódka wnioskuje przeprowadzenie dowodów ze źródeł osobowych na o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego celem wykazania, że kondycja finansowa spółki jest dobra.

W pozwie wytoczonym przez K. W. przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. powódka domagała się stwierdzenia nieważności uchwał nr (...), (...), (...), (...) i (...) z 2.11.2010 - NZW spółki w sprawie wniesienia dopłat do wspólnej taryfy. Twierdziła, że uchwały są nieważne bowiem podjęte zostały z naruszeniem art.177 § 2 i art. 20 k.s.h., art. 24 ust 6 ustawy zaopatrzeniowej i art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy samorządowej. Wnioskuje powódka dopuszczenie dowodów osobowych oraz dowodu z opinii biegłego sądowego celem ustalenia kondycji finansowej spółki.

Obie sprawy połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia z uwagi na tożsamość ich podstawy faktycznej i prawnej (art. 219 k.p.c.).

Wyrokiem z dnia 13 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił oba powództwa, zasądził na rzecz pozwanej od każdej z powódek kwoty po 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok powyższy Sąd oparł na ustaleniu, że do 31 marca 2006 roku jedynym współnikiem pozwanej spółki była Gmina (...) w K., która od 2004 roku stosowała jednolitą taryfę za wodę i ścieki na podstawie uchwał rady Miasta K.. W 2006 roku w wyniku wniesienia aportem do spółki całego majątku wodociągowo -kanalizacyjnego przez Gminy D., G., K., R., S., S. i U., pozwana spółka realizuje działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków także na terenie tych Gmin, w oparciu o wniesiony przez te Gminy, współników, jako aport do spółki posiadany majątek.

Kapitał zakładowy spółki wynosi 61.903.000 zł i dzieli się na 61903 równych i niepodzielnych udziałów po 1.000 zł za 1 udział. Udziałowcami spółki są Gmina (...) K., która posiada 31561 udziałów, Gmina K. - 9397 udziałów, Gmina D. - 4517 udziałów, Gmina G. - 2729 udziałów, Gmina R. - 1607, Gmina S. - 2425 udziałów, Gmina S. - 2911 udziałów, Gmina U. -6730 udziałów.

Zgodnie z treścią § 7 2.1. umowy spółki - współnicy mogą zostać zobowiązani do dokonania w każdym roku obrachunkowym dopłat w granicach do 150 % wartości nominalnej posiadanych udziałów, na pokrycie strat bilansowych spółki lub na wyrównanie cen taryfowych za usługi świadczone przez spółkę, w sytuacji jeśli dojdzie - kanalizacyjnych na obszarze Gmin- współników spółki. Zgodnie z treścią § 7.2.5 umowy - kwota dopłaty z obszaru Gminy, współnika spółki, w danym roku obrachunkowym, z tytułu wyrównania cen taryfowych usług świadczonych przez spółkę, w przypadku wprowadzenia wspólnej taryfy cen i opłat dla odbiorców usług w oparciu o zawarte między Gminami, na podstawie art. 3 ust. 2 ustawy z 7.06.2006 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków stanowi różnicę pomiędzy iloczynem cen za 1 m<sup>(3)</sup> wody i 1 m<sup>(3)</sup> odprowadzanych ścieków, określonych we wspólnej taryfie i faktyczną ilością corocznej ich sprzedaży wszystkim odbiorcom, a kosztami rzeczywistymi. Zgodnie z § 7.2.7 umowy - dopłaty, o których mowa w punkcie 2.5. 7 przeznaczane są na pokrycie różnicy pomiędzy kwotą niezbędnych przychodów ze sprzedaży świadczonych przez spółkę w danym roku obrachunkowym usług a kwota przychodów uzyskanych z tej sprzedaży.

W dniu 26 listopada 2010 roku Gminy - G., D., S., S., U. i R. zawarły porozumienie międzygminne, na podstawie którego przekazały Gminie G., kompetencję do zatwierdzania, w drodze uchwały rady gminy, wspólnej taryfy za wodę i ścieki, obowiązującej na terenie tych Gmin, za okres od 1 stycznia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku.

W dniu 29 stycznia 2010 roku podczas nadzwyczajnego zgromadzenia współników pozwanej spółki podjęta została uchwała nr (...) w sprawie cen i opłat dla odbiorców usług z terenu Miasta i Gminy K.. W treści uchwały ustalone zostało, iż w związku z tym, że zatwierdzona uchwałą nr (...) z 4 grudnia 2009 roku Rady Gminy G., wspólna dla wszystkich odbiorców usług wodociągowo - kanalizacyjnych z terenu gmin powiatu (...) oraz Gminy S. na rok 2010, wspólna taryfa uśrednia koszty stanowiące podstawę dla określenia niezbędnych przychodów dla spółki, podczas, gdy koszty na terenie Miasta K. i Gminy K. są niższe od tych uśrednionych, i aby zachować zgodność wysokości pobieranych cen i opłat z obowiązującymi przepisami taryfowymi, uchwała się pobieranie przez spółkę od odbiorców

w granicach administracyjnych Miasta i Gminy K. cen i opłat w tej uchwale określonych, niższych od cen i opłat taryfowych zatwierdzonych uchwałą rady Gminy G..

W dniu 18 października 2010 roku Gmina Miasto K. i Gmina K. zawarły porozumienie międzygminne, na podstawie którego Gmina Miasto K. przejęła wykonywanie zadań publicznych z obszaru obu Gmin. W dniu 27 października 2010 roku. Rada Miasta K. przedłużyła czas obowiązywania taryf na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków do 31 grudnia 2011 roku

W dniu 26 listopada 2010 roku zawarte zostało porozumienie międzygminne pomiędzy Gminami - G., D., S., S., U. i R., na podstawie którego Gminie G. przekazana została, przez pozostałe Gminy kompetencja do samodzielnego wykonywania zadań związanych ze zbiorowym zaopatrzeniem w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków na obszarach gmin objętych porozumieniem.

W dniu 2 grudnia 2010 roku zawarte zostało porozumienie między pozwaną spółką a Gminami - uczestnikami porozumienia międzygminnego z 26 listopada 2010 roku, którego celem było ustalenie szczegółowych zasad, warunków, terminu i sposobu wnoszenia przez te Gminy, dopłaty pieniężnej do kosztów usług świadczonych przez spółkę na ich obszarze, scharakteryzowanej, co wynika z treści porozumienia - w § 7 ust. 2 pkt 5-7 umowy spółki . Porozumienie zostało zaakceptowane przez Wójta Gminy G.. W treści § 1 tego porozumienia uzgodniono, że rzeczywiste koszty świadczonych usług i kwoty dopłat będą określane przez spółkę na podstawie dokumentacji finansowo księgowej, w okresach miesięcznych, na koniec każdego okresu. Zawierające porozumienie Gminy wyraziły zgodę na dokonywanie dopłat do spółki wg zasad wyżej opisanych, które to dopłaty w wymiarze maksymalnym na dany rok taryfowy miały być uchwalone równoległe na każdą z Gmin uczestniczących w porozumieniu międzygminnym, w oparciu o uchwałę Zgromadzenia Wspólników spółki (...) spółka z o.o. z siedzibą w K. przed rozpoczęciem danego roku taryfowego, najpóźniej do 2 grudnia 2010 roku.

Strony porozumienia uzgodniły ponadto, że ustalona kwota dopłaty maksymalnej będzie pokrywana przez każdą z Gmin z podatku, który otrzyma ze spółki za rok 2011 a brakująca różnica, w przypadku braku lub niewystarczającego zysku z działalności podstawowej spółki, zostanie pokryta z budżetów Gmin. Ustalono, że niezbędne dopłaty z budżetów Gmin będą mogły ulec zmniejszeniu w trakcie roku taryfowego, na podst. uchwały wspólników spółki, w zależności od wyników finansowych spółki. W myśl zapisu w § 3 dopłaty miały być wnoszone w oparciu o faktury VAT.

W dniu 2 grudnia 2010 roku odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki. Na zgromadzeniu reprezentowane było 100% kapitału zakładowego spółki. W porządku obrad zgromadzenia przewidziano podjęcie uchwały w sprawie wspólnej taryfy za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków dla wspólników - Gmin uczestniczących w porozumieniu międzygminnym oraz uchwały w sprawie wysokości dopłat dla wspólników uczestników porozumienia międzygminnego Gmin D., G., R., S., S. i U.. Podczas zgromadzenia wspólnicy spółki podjęli w głosowaniu jawnym, jednogłośnie uchwałę nr (...) w sprawie wprowadzenia wspólnej taryfy dla wspólników na okres od stycznia do grudnia 2011 roku.

Następnie głosowaniu poddane zostały uchwały - nr (...), (...), (...), (...) i (...) określające wysokość dopłat na pokrycie kosztów wspólnej taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze Gmin D., G., S., U., S. i R. - w kwocie - 1.466.741 zł od każdej z Gmin. Uchwalone dopłaty pokrywają część kosztów spółki związanych z zaopatrzeniem w wodę i odprowadzanie ścieków. Wysokość uchwalonych dopłat jest nieadekwatna do pozycji udziałowej wspólników spółki i wysokości sprzedaży na obszarze Gmin. Pozbawienie spółki dopłat za rok 2011 spowoduje zagrożenie kontynuacji prowadzonej działalności gospodarczej poprzez utratę płynności finansowej i zaprzestanie płacenia wymagalnych zobowiązań

Przystępując do rozważań Sąd Okręgowy powołując się na przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku wskazał, że jednostka samorządu terytorialnego może powierzyć wykonywanie swoich zadań własnych określonego, zorganizowanemu w formie prywatnoprawnej podmiotowi np. spółce kapitałowej. Przysługuje jej również

kompetencja do decydowania o wysokości cen i opłat za usługi komunalne o charakterze użyteczności publicznej, o ile przez szczególne nie stanowią inaczej.

Odrębny typ rozwiązania obowiązuje właśnie na gruncie ustawy z 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Ustawa ta, przedmiotowo odnosząca się do świadczenia usług użyteczności publicznej w tym usług komunalnych polegających na zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków stanowi, że przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne samo określa stosowną taryfę oraz, że winno ją opracować na podstawie danych o niezbędnych przychodach, po dokonaniu ich alokacji na poszczególne taryfowe grupy odbiorców usług zaś ceny i stawki opłat określone w taryfie są różnicowane dla poszczególnych grup taryfowych odbiorców na podstawie udokumentowanych różnic kosztów zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

Ustalona przez przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne taryfa podlega następnie zatwierdzeniu przez radę gminy. Sąd wskazał przy tym na przebieg procedury związanej z zatwierdzeniem przez radę gminy taryfy przedsiębiorstwa wodno – kanalizacyjnego. Taryfy co do zasady obowiązują przez rok i mogą ulec przedłużeniu nie dłużej niż o rok. Taka procedura dotyczy także sytuacji istnienia jak w rozpoznawanej sprawie, porozumienia międzygminnego w sprawie wspólnej taryfy i opłat. W realiach sprawy o wprowadzeniu wspólnej taryfy zdecydowano zawierając w dniu 26 listopada 2010 roku porozumienie administracyjne. Zawarcie porozumienia jest dobrowolne a uchwały w tej kwestii są podejmowane przez rady gmin na podst. art. 18 ust. 2 pkt 12. u.s.g.

Wprowadzenie wspólnej taryfy stanowić miało wyraz wspólnego wykonywania przez Gminy - uczestników porozumienia, zadania własnego polegającego na zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków bo jak wskazano, taki jedyny możliwy cel porozumienia wynika z treści art. 3 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Sąd wskazał przy tym, że zasady określone przez Gminy uczestniczące w ww. porozumieniu są zgodne z przepisami prawa.

Ponieważ Gminy zdecydowały o prowadzeniu działalności z zakresu zadań publicznych w formie spółki kapitałowej to są związane uregulowaniami ustawy kodeks spółek handlowych. Podczas nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki które odbyło się w dniu 2 grudnia 2010 roku wspólnicy w głosowaniu jawnym, przy obecności 100% kapitału zakładowego, podjęli jednogłośnie uchwałę nr (...). Uchwała zobowiązywała Wójta Gminy G. do doprowadzenia do zatwierdzenia wspólnej taryfy przez radę Gminy co nastąpiło w dniu 3 grudnia 2010 roku. Także dniu 2 grudnia 2010 roku podjęte zostały większością głosów, w głosowaniu jawnym, przy obecności 100% kapitału zakładowego uchwały nr (...), (...), (...), (...), (...) i (...), na podstawie których wspólnicy zobowiązani zostali do pokrycia kosztów wspólnej taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków w ten sposób, że każdy z sześciu wspólników objętych porozumieniem w sprawie wspólnej taryfy zobowiązany został do uiszczenia spółce kwoty 1.466.741 zł.

Twierdzenie powódki - Gminy G., iż reprezentujący ją podczas głosowania nad uchwałami Wójt głosował przeciwko uchwale (...) znajduje oparcie w zeznaniach wnioskowanych na tę okoliczność przez powódkę świadków; faktu tego nie kwestionowała także pozwana. Kwestią sporną między stronami było twierdzenie powódki, iż reprezentujący Gminę G. wójt zgłosił sprzeciw odnośnie do podjętej uchwały nr (...) i żądał jego zaprotokołowania.

Według pozwanej w momencie, gdy przewodniczący zgromadzeniu, po przeczytaniu projektu uchwały zapytał biorących udział w głosowaniu kto jest za podjęciem uchwały, wszyscy uczestnicy, poza reprezentantem Gminy G. podnieśli dłonie do góry. Następnie przy pytaniu przewodniczącego kto jest przeciwko podjęciu uchwały dłoń podniósł reprezentujący Gminę G. Wójt. Wobec tego stanu rzeczy do protokołu z głosowania zapisane zostały głosy Gminy G. w ilości 2729 jako głosy przeciwko podjęciu uchwały i na tym zakończona została procedura głosowania. Tak przedstawione okoliczności faktyczne znajdują oparcie w treści zapisu protokołu oraz w świadka M. W.. W trakcie głosowania wg. świadka Wójt M. S. zwrócił się do przewodniczącego obradom z żądaniem aby polecił zaprotokołowanie jego stanowiska, że jest przeciwny uchwale. Na pytanie - czy po zaprotokołowaniu uchwały w sprawie dopłat do wspólnej taryfy Wójt Gminy G. zgłosił sprzeciw i żądał jego zaprotokołowania świadek zeznała,

że nie słyszała aby M. S. zgłosił sprzeciw przeciwko uchwale i żądał jego zaprotokołowania. Zeznania świadków zawnioskowanych na tę okoliczność przez Gminę G. są ze sobą sprzeczne – część z nich bowiem wskazywała, że wójt zażądał zaprotokołowania sprzeciwu, część zaś, że wójt takiego sprzeciwu nie zgłosił. W efekcie Sąd przyjął, że protokół odzwierciedla wiernie przebieg zgromadzenia współników.

Wobec uregulowania wpływającego z treści art. 252 § 1 k.s.h. z 15.09.2000 roku w zw. z art. 250 pkt 2 k.s.h. w realiach sprawy Sąd uznał, że wobec nie zgłoszenia przed zakończeniem zgromadzenia przez reprezentanta współnika Gminy G. sprzeciwu odnośnie do uchwały o dopłatach do wspólnej taryfy oraz żądania jego zaprotokołowania powoduje, iż współnik ten nie miał legitymacji procesowej czynnej do wystąpienia z powództwem, co uzasadniało jego oddalenie.

Sąd uznał przy tym, że nie zasługiwało na uwzględnienie twierdzenie, iż do uchwalenia skarżonych uchwał doszło „blokiem” tzn. jednym głosowaniem objęto wszystkie 6 uchwał, mimo braku zgody wszystkich współników na taki sposób głosowania co czyni uchwały nieważnymi. Zeznania świadków w tym zakresie były niejednolite. W rezultacie Sąd uznał, że propozycja głosowania blokiem nad skarżonymi uchwałami zapadła większością głosów współników uczestniczących w zgromadzeniu. w sytuacji gdy dopłaty zostały przewidziane w umowie spółki i uchwalone uchwałą nr (...), to do ich zarządzenia wystarczała uchwała współników podjęta bezwzględną większością głosów. W realiach sprawy kwoty dopłat należnych od poszczególnych współników spółki mogły być wymienione w jednej uchwale. Fakt, iż dopłaty zostały określone w osobnych uchwałach, nie stał wg pozwanej, na przeszkodzie ich wspólnemu przegłosowaniu. Rację ma pozwana, że de facto przewodniczący zgromadzenia nie musiał sprawy tej poddawać pod głosowanie ponieważ gdyby w głosowaniu uchwały nie uzyskały wymaganej większości, to żadna z tych sześciu uchwał nie weszłaby w życie. Wobec braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powodowej Gminy G. skutkującej oddaleniem wytoczonego przez nią powództwa, rozpatrywanie pozostałych twierdzeń pozwu stało się bezprzedmiotowe

Odnosząc się do rozstrzygnięcia w drugiej z połączonych do wspólnego rozpoznania spraw Sąd stwierdził, że powódka K. W. (1) - legitymowana do wytoczenia powództwa z racji pełnienia funkcji członka rady nadzorczej pozwanej spółki z ramienia współnika Gminy S. twierdziła, iż podjęte 2 grudnia 2010 roku uchwały nr (...), (...), (...), (...) i (...) są dotknięte nieważnością ponieważ jakkolwiek dopłaty zostały w umowie spółki przewidziane w takim kształcie jak wynika to z zapisu w § 7. Zatem wprowadzenie tych dopłat do umowy spółki narusza ustawę z 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, a konkretnie jej art. 18.ust. 2 pkt 4 i ustawę zaopatrzeniową a konkretnie art. 24 ust. 6. Ponadto dopłaty uchwalone zostały nierównomiernie w stosunku do posiadanych przez współników udziałów a więc z naruszeniem art. 177 k.s.h. oraz zasady równości wpływającej z art. 20 k.s.h.

Analizując twierdzenia powódki Sąd wskazał, że w oparciu o dokonane ustalenia faktyczne nie da się wyprowadzić wniosku, że wskutek podjęcia skarżonych uchwał naruszona została kompetencja Rad Gmin do ustalania opłat i taryfy. Ustawa zaopatrzeniowa przewiduje, że przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne we własnym zakresie opracowuje stosowną taryfę na okres roku a taryfa ta podlega następnie zatwierdzeniu przez radę gminy. Ten tryb postępowania został w realiach sprawy zachowany a jego skutkiem było podjęcie w dniu 3 grudnia 2010 roku uchwały zatwierdzającej taryfę przez Radę Gminy G., realizującą w oparciu o porozumienie zawarte z pięcioma Gminami kompetencje rad tych gmin w przedmiocie zatwierdzania wspólnej taryfy.

Powołani w toku postępowania dowodowego biegli sądowi potwierdzili stanowisko pozwanej, iż opracowana a następnie zatwierdzona przez Radę Gminy G. taryfa opłat na 2011 roku na zbiorowe dostarczanie wody i zbiorowe odprowadzanie ścieków z obszaru Gmin uczestniczących w porozumieniu międzygminnym, opracowana została zgodnie z treścią ustawy „zaopatrzeniowej” i wydane w jej wykonaniu rozporządzenia w sprawie taryf. Przy opracowywaniu taryfy spółka zasadnie uwzględniła istniejący fakt, iż koszt świadczenia usług jest różny na terenie poszczególnych współników. Na marginesie jedynie wskazać należy, że kwestionowanie taryfy co do meritum nie mogłoby mieć aktualnie miejsca ponieważ taryfa jako akt prawa miejscowego może podlegać sprawdzeniu jedynie w trybie administracyjnym. Pozwana spółka wyliczyła kwotę niezbędnych przychodów, które uzyska ze sprzedaży usług odbiorcom w 2011 roku biorąc za podstawę iloczyn cen taryfowych i prognozowanej sprzedaży wody i odebranych ścieków. Różnica między tym iloczynem i kwotą ogólną niezbędnych przychodów w roku taryfowym 2011

stanowi wedle pozwanej kwotę, której nie uzyska w 2011 roku za świadczone na obszarze Gmin uczestniczących w porozumieniu administracyjnym w sprawie wspólnej taryfy usługi przy zastosowaniu uzgodnionych ze współnikami stawek taryfowe jako, że ustalono je poniżej kosztów.

Sąd wskazał, że wyrazem zgodnej woli sześciu współników uczestniczących w porozumieniu administracyjnym w sprawie wspólnej taryfy, w kwestii istnienia obiektywnej konieczności dofinansowania spółki w roku 2011 jest porozumienie zawarte przez tych współników ze spółką w dniu 2 grudnia 2010 roku. W porozumieniu tym, stanowiącym cywilno-prawną umowę ze spółką współnicy przyjęli na siebie obowiązek względem spółki - ustalenia zasad, warunków terminów i sposobu wnoszenia dopłat pieniężnych do kosztów taryfowych, z uwzględnieniem rzeczywistego kosztu usług świadczonych przez spółkę na ich obszarze. Umowa ta koresponduje z § 7 ust. 2 pkt 5-7 umowy spółki, który stanowi, iż kwota dopłaty z obszaru Gminy współnika w danym roku obrachunkowym z tytułu wyrównania cen taryfowych usług świadczonych przez spółkę w przypadku wprowadzenia wspólnej taryfy i opłat dla odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych na obszarze Gmin - współników spółki objętych porozumieniem międzygminnym, stanowi różnicę pomiędzy iloczynem cen za 1 m<sup>(3)</sup> wody i 1 m<sup>(3)</sup> ścieków określonych we wspólnej taryfie i ilością calorocznej ich sprzedaży wszystkim odbiorcom usług a rzeczywistymi kosztami spółki. Wedle umowy spółki - dopłaty przeznacza się na pokrycie różnicy pomiędzy kwotą niezbędnych przychodów ze sprzedaży świadczonych przez spółkę usług w danym roku obrachunkowym a kwotą przychodów uzyskanych ze sprzedaży usług co jak już wskazano i co nie było sporne, miały one na celu pokrycie tej części wynagrodzenia za świadczone przez pozwaną usługi, (stanowiącego przychód spółki), którego nie byłaby w stanie uzyskać stosując w rozliczeniach z odbiorcami usług stawki taryfowe. Podczas zgromadzenia w dniu 2 grudnia 2010 roku współnicy pozwanej spółki podjęli jednogłośnie, w głosowaniu jawnym, przy obecności 100% kapitału zakładowego uchwałę nr (...) w sprawie wprowadzenia wspólnej taryfy w roku taryfowym 2011. Rada Gminy G. zatwierdziła uchwałę z dnia 3 grudnia 2010 roku wprowadzenie wspólnej taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. W efekcie Sąd uznał, że po pierwsze pozwana spółka opracowała taryfę zgodnie z ustawą zaopatrzeniową i rozporządzeniem „taryfowym” po wtóre, że taryfa została zaakceptowana przez Gminy uczestników porozumienia.

Umową spółki przewidziano możliwość nałożenia na współników dopłat pieniężnych do kosztów taryfowych w każdym roku obrachunkowym w granicach 150% wartości nominalnej posiadanych udziałów, w przypadku wprowadzenia wspólnej taryfy cen i opłat dla odbiorców z terenu gmin współników spółki. Jako cel dopłaty w umowie wskazano konieczność pokrycia straty finansowej spółki w danym roku obrachunkowym. W umowie szczegółowo określono sposób ustalenia kwoty dopłaty z obszaru współników objętych wspólną taryfą, wskazano tam także cel, na który dopłaty mają być przeznaczone. W zawartym w dniu 2 grudnia 2012 roku porozumieniu między spółką a współnikami. W treści § 2 omawianego porozumienia współników ze spółką ustalono, że uzgodniona kwota stanowiąca dopłatę zostanie uchwalona na podstawie uchwały zgromadzenia współników spółki i podzielona równomiernie na każdego z tych sześciu współników. Strony porozumienia określiły prognozowaną wysokość dopłaty przypadającej na każdą z tych sześciu Gmin - w kwocie 1.466.742 zł. W porozumienia ustalono, iż kwota ta będzie przez Gminy uiszczana spółce w oparciu o wystawiane przez nią, comiesięcznie faktury VAT.

W dniu 2 grudnia 2012 roku podczas zgromadzenia współników pozwanej podjęta została jednogłośnie, przy obecności 100% kapitału zakładowego uchwała nr (...). Podczas tego samego zgromadzenia współnicy przegłosowali skarżone uchwały o dopłatach większością głosów - 59.148 głosów za i 2.729 głosów przeciw. Nie było sporu co do tego, że dopłaty uchwalone skarżonymi uchwałami są nieadekwatne do udziałów posiadanych przez obarczonych nimi współników oraz że współnicy Gmina K. i Miasto K. nie zostali do dopłat w ogóle zobowiązani.

Analizując powyższe okoliczności w płaszczyźnie regulacji z art. 177 k.s.h. Sąd wskazał, że rację ma powódka, co do tego, że w świetle ustawy „samorządowej” do wyłącznej kompetencji Gmin należy decyzja co do tego czy i do których grup taryfowych odbiorców zamierza dopłacić ze swojego budżetu. Nie ma natomiast racji pozwana, że dopłaty o jakich mowa w art. 26 pkt 6 są innymi dopłatami niż te, o których mowa w ustawie zaopatrzeniowej. Zdaniem Sądu ustawowe uprawnienie Gmin do decydowania o dopłatach w oparciu o art 18 ust. 2 ustawy samorządowej nie pozbawia spółki prawa do żądania dopłat w sytuacji zaistnienia faktycznie uzasadnionej potrzeby jej dofinansowania,

bo takie uprawnienie spółce z ustawy przysługuje. W umowie spółki także jednoznacznie ustalono, że spółka może żądać od wspólników dopłat na pokrycie straty finansowej.

Co do twierdzenia powódki, iż wskutek podjęcia skarżonych uchwał doszło do naruszenia art. 174 k.s.h. i art. 20 k.s.h. to twierdzenie to Sąd uznał za bezzasadne. Zasada równouprawnienia nie ma bezwzględnego charakteru. Nałożenie na wspólnika spółki z o.o. dodatkowego obowiązku możliwe jest, podobnie jak przyznanie szczególnego uprawnienia w dwojaki sposób - bądź przez związanie go z udziałem bądź przez obciążenie nim określonego wspólnika. Umowa spółki z o.o. może także przewidzieć zróżnicowanie praw i obowiązków poszczególnych wspólników w tych samych okolicznościach.

Źródło uprawnienia spółki do nierównego traktowania wspólników znalazło swój wyraz w umowie spółki oraz w podjętej w dniu 2 grudnia 2010 roku przez wspólników spółki uchwale nr (...). Podejmując tę uchwałę wspólnicy spółki przesadzili o tym, że wspólnicy - Gmina Miasto K. i K. nie będą partycypować w kosztach, które będą konsekwencją wprowadzenia wspólnej taryfy dla sześciu wspólników - Gmin uczestniczących w porozumieniu administracyjnym. Wspólnicy spółki godząc się na ustanowienie odrębnej taryfy dla Gmin Miejskiej i Wiejskiej K. właśnie w ten sposób wyrazili zgodę na nierówne traktowanie wspólników spółki. Z dowodów zebranych w sprawie wynika, iż także z przyczyn faktycznych pominięcie przez spółkę przy żądaniu dopłat zasady równości było uzasadnione bowiem sytuacja finansowa spółki w 2011 roku była zła.

Pozwana spółka, zgodnie z obowiązkiem ustawowym wynikającym z „ustawy zaopatrzeniowej”, wyliczyła prognozowaną kwotę niezbędnych przychodów, które uzyska ze sprzedaży usług w 2011 roku biorąc za podstawę iloczyn cen taryfowych i prognozowanej sprzedaży wody i odbieranych ścieków. Różnica pomiędzy tym iloczynem i kwotą ogólną niezbędnych przychodów w roku taryfowym 2011 stanowi kwotę dopłat niezbędnych dla pokrycia kosztu wprowadzenia wspólnej taryfy. W latach 2008-2010 z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej związanej z dostawą wody i odprowadzaniem ścieków pozwana spółka ponosiła straty w wys.: w roku 2008 - 2.523.901,66 zł, w roku 2009 - 1.264.608,43 zł, w roku 2010 - 2.980.166,75 zł. Te straty spółki pokrywali w formie dopłat do spółki wspólnicy - Gminy D., G., R., S., S. i U. skutkiem czego spółka uzyskiwała dodatni wynik finansowy pozwalający jej na utrzymanie bieżącej płynności finansowej. Miasto i Gmina K. poniosły za rok 2010 niższe koszty od zakładanych w taryfach. Według biegłych sądowych dokumentacja finansowa przez nich przeanalizowana wskazuje, że spółka prowadzi bardzo szeroki zakres inwestycji, które mają znaczny wpływ na jej koszty poprzez ich zwiększenie. Nadto na trudną sytuację spółka wskazywała w piśmie skierowanym do Wójta Gminy G., a zaniepokojenie pogarszającą się kondycją finansową spółki wyraził biegły rewident badający sprawozdanie finansowe za rok 2010.

Podnoszona przez powódkę kwestia w jaki sposób z punktu widzenia ustawy o VAT uchwalone dopłaty zostaną między spółką a wspólnikami nimi obciążonymi rozliczone jest dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu bez znaczenia prawnego dlatego też Sąd się nią szczegółowo nie zajmował.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Wyrok powyższy zaskarżyła powódka Gmina G..

Powódka zaskarżyła wyrok w zakresie punktu I i II, zarzucając;

1. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 k.p.c., poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem, że powódce Gminie G. nie przysługuje legitymacja czynna procesowa, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że Wójt Gminy G. (obecnie Burmistrz G.) oddał głos przeciwko uchwale nr (...) (...) z dnia 2 grudnia 2010 roku, a z zeznań świadków wynika, że Wójt Gminy G. po głosowaniu nad uchwałą nr (...) (...) z dnia 2 grudnia 2010 roku zgłosił sprzeciw albowiem kilkakrotnie powtarzał, że jest przeciwko (przeciwny) uchwale nr (...) i żądał zaprotokołowania swojego stwierdzenia, a zatem została spełniona przesłanka określona w art. 250 pkt 2 k.s.h.;

2. naruszenie prawa materialnego tj. art. 250 pkt 2 k.s.h. w zw. z art. 65 § 1 k.c. polegające na dokonaniu przez Sąd I instancji interpretacji oświadczenia woli Wójta Gminy G. w zakresie sprzeciwu zgłoszonego przeciwko uchwale NZW z dnia 02.12.2010r. niezgodne z okolicznościami w których złożone zostało, zasadami współżycia społecznego oraz ustalonymi zwyczajami;

3. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 k.p.c., poprzez dokonanie nieprawidłowej interpretacji zapisów umowy spółki tj. § 7.2.1. z którego wprost wynika, że wspólnicy mogą zostać zobowiązani do dokonania w każdym roku obrachunkowym dopłat w granicach do 150 % wartości nominalnej posiadanych przez nich udziałów na pokrycie strat bilansowych spółki lub na wyrównanie cen taryfowych usług świadczonych przez spółkę w przypadku wprowadzenia wspólnej taryfy cen i opłat dla wszystkich odbiorców usług wodociągowo kanalizacyjnych na obszarze Gmin - wspólników spółki, a zatem warunkiem wprowadzenia ww. dopłat jest wprowadzenia wspólnej taryfy cen i opłat dla wszystkich odbiorców usług, a zatem dla odbiorców na terenie wszystkich 8 gmin - wspólników spółki „(...)” Sp. z o.o., a nie jedynie dla odbiorców na terenie 6 gmin, z pominięciem Gminy K. i Miasta K.;

4. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 k.p.c., poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem o konieczności wniesienia dopłat przez Gminę G. na podstawie uchwały NZW numer (...), pomimo treści opinii sporządzonej przez biegłego sądowego J. S., w której biegły sądowy wskazał jednoznacznie, że wysokość dopłat określonych w zaskarżonej uchwale podjętej w miesiącu grudniu 2010 roku nie odpowiada wielkości udziałów wspólnika Gminy G. w kapitale zakładowym pozwanej spółki, a co więcej wysokość dopłat nie odpowiada pozycji udziałowej również pozostałych wspólników,

5. naruszenie tj. art. 177 k.s.h. w zw. z art. 20 k.s.h. poprzez nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd I instancji, że dopuszczalne jest nierówne traktowanie wspólników pozwanej spółki pomimo że art. 177 § 2 k.s.h. wymaga, aby nakładanie poszczególnych dopłat zachowywało proporcje odpowiadające zarazem wielkości udziałów przysługujących wspólnikom, a uchwała wspólników sprzeczna z tym postanowieniem jest nieważna (art. 252 § 1 k.s.h.);

6. naruszenie prawa materialnego tj. art. 177 k.s.h. w zw. z art. 178 § 1 k.s.h. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że wspólnicy mogą na podstawie umowy cywilnoprawnej pomiędzy niektórymi wspólnikami a spółką tj. porozumienia z dnia 2 grudnia 2010 roku, ustalać zasady, warunki, terminy i sposób wnoszenia dopłat, podczas gdy z przepisów k.s.h. wynika jednoznacznie, że podstawą do obciążenia wspólników dopłatami stanowić może wyłącznie uchwała podjęta przez Zgromadzenie Wspólników, a nie porozumienie zawarte pomiędzy wspólnikami i spółką;

7. naruszenie art. 24 ust. 1 oraz art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, poprzez błędne przyjęcie, że uchwała (...) nr (...) stanowi dopłatę przewidzianą w tymże przepisie, podczas gdy z ww. przepisu ustawy jednoznacznie wynika, że jedynie rada gminy (a nie wspólnicy spółki) może podjąć uchwałę o dopłacie dla jednej, wybranych lub wszystkich taryfowych grup odbiorców usług;

8. naruszenie art. 5 ust. 1 pkt 1 i art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług w zw. z art. 12 ust. 4 pkt 11 ustawy z dnia 15 lutego 1992 roku o podatku dochodowym od osób prawnych, albowiem do przychodów spółki nie zalicza się dopłat wnoszonych do spółki, jeżeli ich wniesienie następuje w trybie i na zasadach określonych w odrębnych przepisach i dopłaty nie podlegają opodatkowaniu, co jednoznacznie wskazuje że dopłata nie może być wnoszona na podstawie faktury VAT wystawionej przez pozwaną spółkę a zatem uchwała NZW numer (...) jest niezgodna z ww. przepisami, co Sąd I instancji całkowicie pominął,

9. naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c., albowiem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie odpowiada wymaganiam ustanowionym przez prawo procesowe, uzasadnienie orzeczenia Sądu I instancji nie zwiiera podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenia faktów, które sąd uznał za udowodnione, dotyczących w szczególności przebiegu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 2 grudnia 2012 roku, nie wskazał w

uzasadnieniu dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a ponadto nie wyjaśnił w sposób wyczerpujący podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, przy jednoczesnym dokonywaniu analizy zagadnień pozostających bez związku z niniejszym postępowaniem.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości tj. stwierdzenie nieważności uchwały numer (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki „(...)” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w sprawie wniesienia dopłaty do wspólnej taryfy, podjętej w dniu 2 grudnia 2010 roku oraz obciążenie pozwanej kosztami postępowania przed Sądem I instancji i postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając zarzuty wysłowione w punktach 1 i 2 skarżąca, przywołując treść art. 250 pkt 2 k.s.h. wskazała, że w przypadku, gdy nie doszło do zaprotokołowania sprzeciwu, na wspólniku składającym pozew ciąży obowiązek wykazania, że faktycznie sprzeciw zgłosił. W niniejszym postępowaniu niewątpliwie wykazano, że Wójt powodowej Gminy G., głosował przeciwko uchwale NZW numer (...), a następnie zgłosił sprzeciw i żądał jego zaprotokołowania. Wskazywali na to świadkowie Z. M., S. Z., M. T., J. G., W. D., M. Z., M. K., K. M. oraz M. W.. Sąd I instancji dokonał całkowicie dowolnej oceny zeznań świadków, wymagając w sposób niczym nieuzasadniony aby dla skutecznego zgłoszenia sprzeciwu przez Wójta Gminy G. padły słowa „zgłaszam sprzeciw”, podczas gdy wszyscy świadkowie potwierdzili że Wójt Gminy G. w sposób jednoznaczny wyrażał swoją wolę i sprzeciwiał się podjęciu zaskarżonej uchwały. Sąd przy tym nie wyjaśnił, dlaczego zachowania powoda nie uznał za spełniające warunki określone w art. 250 pkt 2 k.s.h.. Głosowanie przeciwko uchwale jak i zgłoszenie sprzeciwu wraz z żądaniem jego zaprotokołowania są przesłankami, które muszą zostać spełnione, aby powództwo o uchylenie uchwały było formalnie prawidłowe i obie te przesłanki zostały w niniejszej sprawie spełnione. Zeznania świadków potwierdzają, że protokół ze zgromadzenia nie odzwierciedla wiernie przebiegu posiedzenia.

Odnosnie do trzeciego zarzutu apelacji skarżąca wskazała, że z zapisów umowy spółki tj. § 7.2.1. wynika, że wspólnicy mogą zostać zobowiązani do dokonania w każdym roku obrachunkowym dopłat w granicach do 150 % wartości nominalnej posiadanych przez nich udziałów na pokrycie strat bilansowych spółki lub na wyrównanie cen taryfowych usług świadczonych przez spółkę. Zapis ten jest jednoznaczny. Warunkiem wprowadzenia ww. dopłat jest wprowadzenie wspólnej taryfy cen i opłat dla wszystkich odbiorców usług, a zatem dla odbiorców na terenie wszystkich 8 gmin, a nie jedynie dla odbiorców na terenie 6 gmin, z pominięciem Gminy K. i Miasta K.. Zawarcie porozumienia administracyjnego pomiędzy gminami stosownie do przepisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków - nie może stanowić podstawy do obciążania niektórych ze wspólników określonymi obowiązkami. Sąd I instancji dokonał błędnej interpretacji zapisów umowy, wbrew jednoznacznemu brzmieniu. Skarżąca zaznaczyła, że wspólna taryfa nie może być wprowadzona w oparciu o uchwałę wspólników spółki wodociągowo - kanalizacyjnej, albowiem takiej możliwości nie przewidują przepisy ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Kwestia ustalenia taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków znajduje się wyłącznie w kompetencji Rad Gmin, a nie wspólników spółki. Uchwała NZW numer (...) jest zatem niezgodna z prawem jako taka nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Uzasadniając czwarty z zarzutów apelacji skarżąca wskazała, że dopłaty określone w zaskarżonej uchwale stanowią dopłaty w rozumieniu art. 177 k.s.h. Sąd I instancji całkowicie jednak pominął treść opinii sporządzonej przez biegłego sądowego J. S., w której biegły sądowy wskazał jednoznacznie, że wysokość dopłat określonych w zaskarżonej uchwale nr (...) podjętej w miesiącu grudniu 2010 roku nie odpowiada wielkości udziałów wspólnika Gminy G. w kapitale zakładowym pozwanej spółki, a co więcej wysokość dopłat nie odpowiada pozycji udziałowej również pozostałych wspólników. Zaskarżona uchwała została zatem podjęta niezgodnie z przepisami kodeksu spółek handlowych.

Odnosnie do zarzutu piątego apelacji skarżąca wskazała, że została naruszona zasada równości wspólników, o której mowa w normie prawnej wynikającej z art. 177 k.s.h. w zw. z art. 20 k.s.h., bowiem obowiązek uiszczania dopłat

w sposób i w wysokości wskazanej w zaskarżonej uchwale dotyczy wyłącznie powoda. Ponadto na Zgromadzeniu Wspólników w dniu 2 grudnia 2010 roku podjęto jeszcze 5 uchwał dotyczących innych gmin, a tym samym zostały podjęte uchwały w sprawie wniesienia dopłat do wspólnej taryfy jedynie w odniesieniu do niektórych wspólników, natomiast nie zostały podjęte uchwały w tym zakresie dotyczące Gminy Miejskiej K. oraz Gminy K.. Wskazuje to na niejednakowe, a wręcz nierówne traktowanie wspólników w takich samych okolicznościach. Uchwała wspólników sprzeczna z art. 177 k.s.h. jest nieważna w oparciu o normę prawną wynikającą z art. 252 § 1 k.s.h.

Uzasadniając szósty zarzut skarżąca wskazała, że Sąd I instancji słusznie przyjął, że dopłaty określone w zaskarżonej uchwale stanowią dopłaty w rozumieniu art. 177 k.s.h., jednakże w sposób całkowicie niezgodny przepisami k.s.h. przyjął, iż wspólnicy mogą na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej pomiędzy niektórymi wspólnikami a spółką tj. porozumienia zawartego w dniu 2 grudnia 2010 roku, ustalać zasady, warunki, terminy i sposób wnoszenia dopłat, a nadto, że obowiązkiem wniesienia dopłaty mogą być obciążeni jedynie niektórzy wspólnicy spółki. Tymczasem treść art. 177 k.s.h. pozostaje w ścisłym związku z art. 178 § 1 k.s.h. Z przepisów tych wynika, że podstawę do obciążenia wspólników dopłatami stanowić może wyłącznie uchwała podjęta przez Zgromadzenie Wspólników, a nie porozumienie zawarte pomiędzy wspólnikami i spółką. Wreszcie skarżąca wskazała, że sam fakt, iż umowa spółki przewiduje możliwość nałożenia obowiązku dopłat, nie przesądza jeszcze o aktualizacji tego obowiązku.

W zakresie siódmego zarzutu apelacji skarżąca powołując się na art. 177 k.s.h. i art. 24 ust 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków wskazała, że kompetencje w zakresie uchwalania dopłat dla grup odbiorców usług posiada Rada Gminy (organ uchwałodawczy), a nie zgromadzenie wspólników spółki. Żaden przepis ww. ustawy nie przewiduje wyjątków od powyższej zasady. Interpretacja przepisów dokonana przez Sąd I instancji w tym zakresie jest całkowicie niezgodna z literalną wykładnią tychże przepisów i jako taka nie może być uznana za prawidłową.

W zakresie ósmego zarzutu apelacji skarżąca wskazała, że dopłaty zgodnie z uchwałą miały być wnoszone na podstawie faktur VAT, podczas gdy wykonywana przez pozwaną spółkę działalność nie stanowi usługi na rzecz powodowej Gminy, a tym samym nie podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. Kwota określona w uchwale (...) nie stanowi zatem zapłaty przez powodową Gminę na rzecz pozwanej Spółki za świadczone usługi, a tym samym nie stanowi również obrotu pozwanej spółki powodującego powstanie obowiązku podatkowego, co jednoznacznie wskazuje że nie może być wnoszona na podstawie faktury VAT wystawionej przez pozwaną spółkę. W związku z powyższym uchwała ta również sprzeczna z art. 5 ust. 1 pkt 1 i art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług w zw. z art. 12 ust. 4 pkt 11 ustawy z dnia 15 lutego 1992 roku o podatku dochodowym od osób prawnych.

W zakresie dziewiątego zarzutu apelacji skarżąca wskazała, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie odpowiada wymoganiom ustanowionym przez prawo procesowe, o których mowa w art. 328 § 2 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wskazała, że zaskarżony wyrok, pomimo niedoskonałego uzasadnienia odpowiada prawu. W ocenie pozwanej zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie zeznań świadków to jedynie polemika z ustaleniami Sądu i z faktami.

Z kolei zarzut naruszenia prawa procesowego polegający na niewłaściwej interpretacji umowy spółki nie jest zarzutem apelacji, ale nowym zarzutem, nie zgłoszonym w postępowaniu przez Sąd I Instancji. Jest to zarzut kreujący spór co do treści § 7.2.1. umowy, którego wcześniej nie podnoszono, a zatem, zgodnie z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. uległ prekluzji. Pozwana wskazała, że pod koniec 2010 roku, na etapie zawierania porozumienia międzygminnego z dnia 26 listopada 2010 roku § 7.2.1. umowy spółki nie stanowił przeszkody do uchwalenia dopłat do taryf. Spory w kwestii znaczenia tego zapisu nie było także w 2011 i do 18 listopada 2012 roku. Jeszcze przed zaistnieniem sporu dopłaty były uiszczane i nikt nie stawiał tezy, że jest naruszany § 7.2.1. umowy. Jednogłośnie podjęcie uchwały numer (...) przesądziło o

wprowadzeniu wspólnej taryfy, ale jej nie wprowadziło, gdyż uchwała nie zawiera opłat i cen za usługi wodociągowo – ściekowe.

Odnosząc się do zarzutu czwartego i piątego apelacji powódki pozwana wskazała, że w tym zakresie podtrzymuje swoje stanowisko wyrażone przed Sądem I instancji i uważa, że było dopuszczalne uchwalenie dopłat w wysokości nie spełniającej wymogu z art. 177 § 2 k.s.h., choć z innym uzasadnieniem aniżeli przyjęte przez Sąd Okręgowy. Dopłata, która jest przedmiotem zakurzonej uchwały nie jest dopłatą w rozumieniu art. 177 k.s.h., dlatego wymóg z § 2 tego artykułu nie ma do niej zastosowania. Kwestionowana dopłata spełnia te samą rolę, co dopłata o której mowa w art. 24 ust 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Dopłata, której dotyczy kwestionowana uchwała jest częścią wynagrodzenia za usługi wodociągowo – ściekowe wykonywane na rzecz odbiorców tych usług, do pokrycia której zobowiązali się wspólnicy pozwanej.

Odnosnie zarzutu szóstego pozwana wskazała, że jest on niezrozumiały, gdyż uchwała numer (...) określa wysokość dopłaty i sposób jej wniesienia. Podobnie pozwana oceniła siódmy zarzut apelacji powódki, wskazując, że wyrażony tam pogląd powódki jest nie do obronienia.

W zakresie zarzutu ósmego pozwana wskazała, że wobec swojego stanowiska, iż dopłata której wniesienie zarządzono w kwestionowanej uchwale nie jest dopłatą w rozumieniu art. 177 k.s.h., a innym świadczeniem wspólników, przewidzianym w art. 159 k.s.h., jest oczywiste, że zarzut ten nie może być uznany za słuszny.

Jeśli zaś idzie o zarzut dziewiąty to pozwana wskazała, że uznaje wyrok Sądu I Instancji za trafny, a zatem szersze wypowiedzanie się na temat uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest zbędne.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się uzasadniona o tyle, że spowodowała uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zainicjowana apelacją kontrola instancyjna ujawniła bowiem istotne uchybienia w zakresie postępowania dowodowego prowadzonego przed Sądem Okręgowym i oceny dowodów przez ten Sąd przeprowadzonych, które w konsekwencji musiały powodować uznanie, że w sprawie nie doszło do rozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że nierozpoznanie sprawy co do istoty zachodzi wówczas, gdy Sąd I instancji bądź to nie zbadał podstawy merytorycznej żądania, bądź też nie odniósł się do merytorycznych zarzutów strony pozwanej.

W takiej sytuacji Sąd odwoławczy powinien rozważyć w pierwszej kolejności kwestię usunięcia wadliwości orzeczenia Sądu I instancji i dokonania samodzielnej oceny materiału procesowego. Norma art. 386 §4 k.p.c. znajduje zastosowanie w tych sytuacjach procesowych, w których wydanie wyroku co do istoty sprawy przez Sąd odwoławczy mogłoby odbyć się ze szkodą dla wymiaru sprawiedliwości. W wypadku bowiem merytorycznego orzekania w sprawie regułą powinna być (w przypadku niepodzielenia ocen przedstawianych przez Sąd I instancji) zmiana zaskarżonego wyroku, jedynie wyjątkiem zaś, jego uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania.

W nauce prawa podkreśla się w tym kontekście, że kwestię, czy może nastąpić wydanie przez sąd drugiej instancji odmiennego orzeczenia co do istoty sprawy, należy rozpatrywać w aspekcie okoliczności danej sprawy. Podkreśla się, że kompetencja sądu II instancji do uchylenia wyroku w sytuacji gdy nie została w niższej instancji rozpoznana istota sprawy, pozostaje w ścisłym związku z konstytucyjną gwarancją dwuinstancyjności postępowania. Zatem w sytuacji, gdyby wydanie wyroku reformatoryjnego naruszało gwarancje procesowe stron, sąd odwoławczy powinien (po stwierdzeniu nierozpoznania sprawy co do istoty) wyrok uchylić.

Odnosząc powyższe uwagi do materiału procesowego poddanego pod osąd w niniejszej sprawie stwierdzić należało, że wobec opisanych poniżej zaniechań Sądu I instancji, merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Apelacyjny stanowiłoby zasadniczo ograniczenie sprawy do jednej instancji. Konstatacja taka opiera się o następujące przesłanki.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że uzasadniony jest zarzut naruszenia normy art. 328 §2 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c.

W orzecznictwie przyjmuje się, że do naruszenia art. 328 §2 k.p.c. dochodzi w sytuacjach wyjątkowych, w których sposób redakcji uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie pozwala na odtworzenie motywów, którymi kierował się Sąd, w szczególności wnioskowania, które doprowadziło do rozstrzygnięcia o powództwie. Braki te nie pozwalają na instancyjną kontrolę poprawności stosowania prawa (czy to w zakresie gromadzenia i oceny materiału procesowego czy też w odniesieniu do etapu stosowania prawa materialnego).

W niniejszej sprawie skarżący trafnie zarzuca, iż Sąd Okręgowy sprzecznie z art. 328 §2 k.p.c. nie przedstawił w sposób wystarczająco czytelny wywodów, z których wynikałyby przyczyny, dla których odmówił waloru wiarygodności zeznaniom wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia osób – uczestników Zgromadzenia Wspólników z dnia 2 grudnia 2010 wskazujących, iż ówczesny wójt powodowej gminy niezwłocznie po głosowaniu nad zaskarżoną uchwałą sprzeciw taki zgłosił i wniósł o jego zaprotokołowanie.

Nie może być uznane za wystarczającą ocenę dowodów poprzestanie na stwierdzeniu, iż powód nie podważył domniemania braku żądania zaprotokołowania sprzeciwu wynikającego z treści protokołu. Dostrzec bowiem należy, że z wypowiedzi świadków M. Z., T., D., Z., K., czy też W. i M. wynika, iż protokół nie odzwierciedla przebiegu zgromadzenia w zakresie oświadczeń i wniosków składanych przez wójta powódki.

Jakkolwiek istnieją rozbieżności między zeznaniami świadków co do szczegółowej treści oraz momentu złożenia przez wójta oświadczenia wyrażającego sprzeciw, to jednak z zeznań przesłuchanych osób wynika, że przewodniczący zgromadzenia polecił odnotowanie tego oświadczenia w protokole. Takie wnioski wynikają między innymi z zeznań M. W. - osoby sporządzającej protokół wynika, że wójt powódki zwracał się do przewodniczącego Zgromadzenia z żądaniem, aby zaprotokołowano, że jest przeciwny uchwale, a taka wzmianka w protokole się znalazła (k. 276 akt).

Kierowanie przez Przewodniczącego Zgromadzenia do protokolanta polecenie zaprotokołowania oświadczenia wójta powódki wynika też z zeznań innych osób (M. T. – k. 254, M. Z. – k. 273). W tym kontekście brak jakiegokolwiek wzmianki w protokole o żądaniu zaprotokołowania oświadczenia wójta powódki, powinien być wzięty pod uwagę w trakcie oceny rzetelności tego dokumentu i staranności odzwierciedlenia w nim przebiegu zgromadzenia i istotnych oświadczeń wspólników.

Nie może uzasadniać braku takiej wzmianki zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia skwitowanie przez Sąd, że skoro w protokole umieszczono wyniki głosowania nad uchwałą i odnotowano liczbę głosów przeciw niej odpowiadającą liczbie udziałów powodowej spółki, to treść protokołu pozostaje w zgodzie z zeznaniami świadka M. W.. Świadek ten bowiem jak przytoczono wyżej zeznała, że wójt zwracał się do przewodniczącego z żądaniem zaprotokołowania jego stanowiska wyrażającego się w sformułowaniu, że jest przeciwny uchwale i taka właśnie wzmianka (a nie jedynie wynik głosowania) miała zostać przez świadka umieszczona w protokole (k. 276 akt).

Dodać należy też, że jedyną osobą spośród przesłuchanych uczestników zaślanającą się przy tym brakiem pamięci, która twierdziła, że wójt powoda sprzeciwu do uchwały nie zgłaszał, był przewodniczący Zgromadzenia (J. G.). Jednak zeznania tej osoby ograniczają się do stwierdzenia, że nie słyszał on od świadka S. słowa „sprzeciw”. W treści zeznań świadek G. nie stwierdził natomiast, by nie zaistniała sytuacja, w której wójt powódki wyrażał po głosowaniu żądanie zaprotokołowania swojego stanowiska wobec uchwały. W kontekście twierdzeń świadka G. dotyczących niezapamiętania szczegółów Sąd winien odnieść się do wiarygodności jego relacji w konfrontacji z zeznaniami świadków, którzy kategorycznie stwierdzali, iż żądanie zaprotokołowania sprzeciwu zostało przez wójta powódki zgłoszone.

Przypomnieć zaś trzeba, że dla zachowania prawa wspólnika do zaskarżenia uchwały konieczne jest wyraźne i stanowcze wyrażenie sprzeciwu z żądaniem zaprotokołowania tego stanowiska. Oświadczenie to musi być złożone po głosowaniu (po akcie oddania głosu), przy czym w orzecznictwie wskazuje się, że momentem końcowym jest

zamknięcie zgromadzenia współników. Wymóg stanowczego i wyraźnego sformułowania sprzeciwu wobec uchwały nie oznacza, że koniecznym jest użycie przez współnika wyrazu „sprzeciw”. Istotne jest, by sposób wyrażenia nie pozostawiał wątpliwości co do woli współnika (por. np. wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2011 V CSK 257/10, LEX nr 1129171).

W tym świetle wobec sprzeczności między treścią protokołu a zeznaniami świadków w zakresie polecenia przez przewodniczącego odnotowania oświadczenia wójta powoda oraz wobec rozbieżności między zeznaniami poszczególnych świadków co do faktu złożenia żądania zaprotokołowania sprzeciwu wobec uchwały, momentu złożenia tego oświadczenia i jego dokładnej treści, Sąd dokonując oceny dowodów w płaszczyźnie art. 233 §1 k.p.c. powinien wskazać, jakie znaczenie dowodowe (w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki oraz w kontekście całokształtu materiału procesowego) należy przyznać poszczególnym dowodom (a więc zarówno protokołowi jak i relacjom poszczególnych osób biorących udział w zgromadzeniu współników).

Pamiętać przy tym należy, że protokół w niniejszej sprawie nie ma waloru dokumentu urzędowego a zatem nie korzysta z domniemania zgodności z prawdą faktów w nim urzędowo zaświadczonych (art. 252 k.p.c. w zw. z art. 244 k.p.c.) a jedynie z domniemania, o którym mowa w art. 253 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. Zatem dowód z protokołu w niniejszej sprawie jest jednym ze środków dowodowych dla wykazania złożenia żądania zaprotokołowania sprzeciwu wobec uchwały. Z treścią protokołu ustawa nie wiąże żadnych domniemań prawnych a zatem powód nie musi przedstawiać dowodów wskazujących na sprzeczność danych zawartych w protokole z rzeczywistym przebiegiem zgromadzenia, lecz wykazać innymi niż protokół środkami dowodowymi że żądanie zaprotokołowania sprzeciwu zostało zgłoszone.

Jeśli zaś Sąd Okręgowy formułuje w oparciu o treść protokołu domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), winien wskazać fakty stanowiące podstawę domniemania oraz przeprowadzić wywód wyprowadzający (zgodnie z zasadami logiki) z tych faktów wnioski domniemania. Takiego wyводу Sąd nie przedstawił. Nie można bowiem domniemania faktycznego budować jedynie w oparciu o to, iż treść protokołu w świetle wybranych przez Sąd zeznań „stanowi odzwierciedlenie stanu faktycznego jaki wówczas zaistniał” (str. 10 uzasadnienia) i na tej podstawie wymagać od powoda przedstawienia dowodu podważającego wnioski lub podstawę domniemania.

Reasumując stwierdzić należy, że Sąd oceniając dowody na podstawie art. 233 k.p.c. winien (stosownie do treści art. 328 §2 k.p.c.) szczegółowo wyjaśnić swoje stanowisko co do braku waloru dowodowego zeznań tych osób, które jednolicie wskazywały na zachowanie wójta powodowej Gminy po głosowaniu nad uchwałą (czy też w trakcie głosowania) wskazując na zgłoszenie żądania umieszczenia w protokole stanowiska wójta a następnie podejście do stołu prezydyjnego w celu ustalenia umieszczenia w protokole oświadczenia i żądanie wydania protokołu wówczas już zgłaszane. W tym zakresie Sąd winien odnieść się również do rozbieżności występujących w zeznaniach poszczególnych osób i przy zastosowaniu kryteriów oceny dowodów (art. 233 k.p.c.) uzasadnić swoje stanowisko co do niewiarygodności relacji dowodów wskazujących na przebieg zdarzeń zgodny z twierdzeniami powoda.

Zaniechanie wszechstronnego dokonania waloru dowodowego poszczególnych dowodów powoduje zaś, że rozstrzygnięcie kwestii prejudycjalnej, jaką jest zachowanie przez powodową gminę legitymacji czynnej do wniesienia powództwa nie może być poddane kontroli instancyjnej. Sąd odwoławczy na podstawie uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie posiada możliwości uzyskania wiedzy o motywach, które powodowały, iż Sąd Okręgowy uznawał za nieprawdziwe zeznania świadków wskazujących na wyraźne i jednoznaczne zgłoszenie sprzeciwu po oddaniu głosu i żądanie jego zaprotokołowania.

Jednocześnie z treści uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika, że powództwo Gminy połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia z powództwem wniesionym przez K. W. zostało oddalone bez odniesienia się do szczegółowej argumentacji powódki mającej świadczyć o nieważności uchwały jako naruszającej normę art. 177 k.s.h. i 20 k.s.h. Z uzasadnienia orzeczenia wynika, że merytorycznie odniesiono się wyłącznie do powództwa K. W., zaś w ocenie Sądu Okręgowego rozpatrywanie pozostałych twierdzeń pozwu Gminy stało się bezprzedmiotowe (str. 11 uzasadnienia).

W tej sytuacji prawidłowe dokonanie oceny materiału dowodowego w płaszczyźnie istnienia legitymacji czynnej skarżącej do wniesienia pozwu w niniejszej sprawie a następnie (w przypadku uznania, że powódka zachowała legitymację) dokonanie merytorycznej oceny powództwa czyniłoby postępowanie w niniejszej sprawie w istocie jednoinstancyjnym, pozbawiając strony możliwości poddania kontroli instancyjnej tak wydanego wyroku.

To zaś prowadzi do wniosku, że uwzględnienie zarzutu naruszenia normy art. 233 §2 k.p.c. i art. 328 §2 k.p.c. skutkować musi uznaniem, iż w sprawie zachodzą przesłanki o których mowa w art. 386 §4 k.p.c. skutkujące koniecznością uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy dokona poprawnej (zgodnej z art. 233 k.p.c.) oceny materiału dowodowego w zakresie faktu wyrażenia sprzeciwu do uchwały objętej pozwem i o zaprotokołowanie tego stanowiska przez wójta powodowej Gminy. Oceniając tą kwestię Sąd winien wziąć pod uwagę wnioski płynące z orzecznictwa Sądu Najwyższego co do sposobu wyrażenia sprzeciwu oraz żądania jego zaprotokołowania (wynikające chociażby z cytowanego wyżej orzeczenia SN z dnia 23 lutego 2011 V CSK 257/10). W przypadku pozytywnego dla powódki przesądzenia kwestii istnienia jej legitymacji czynnej, Sąd odniesie się w sposób wyczerpujący do argumentacji obu stron prezentowanej w sprawie.

W szczególności Sąd rozważy, czy dopłata, o której mowa w uchwale w istocie może być kwalifikowana jako dopłata o której mowa w art. 177 k.s.h., biorąc pod uwagę cel (funkcję) dopłaty do kapitału w rozumieniu tego przepisu oraz cele (wskazywane w umowie spółki oraz w porozumieniu gmin) dopłat na wyrównanie cen taryfowych (§7 ust 2 umowy spółki). Sąd zwróci uwagę w szczególności na to, że w samej umowie spółki odróżniono dopłaty na pokrycie straty bilansowej oraz dopłaty na wyrównanie cen taryfowych.

Jeśli Sąd ponownie rozpoznając sprawę uzna, że dopłaty, o których mowa w zaskarżonej uchwale należy kwalifikować w płaszczyźnie art. 177 k.s.h., rozważy, czy sporna uchwała nie narusza tego przepisu przy uwzględnieniu ustawowego nakazu jednakowego traktowania współników w tych samych okolicznościach (art. 20 k.s.h.), mając na względzie to, że uchwała obciąża dopłatami jedynie część współników i niespornym jest między stronami, że obciążenie to nie odpowiada stosunkowi udziałowemu poszczególnych współników, lecz jest relatywizowana wyłącznie do porozumienia zawartego przez część współników – Gminy obciążone dopłatami w poszczególnych uchwałach podejmowanych na Zgromadzeniu w dniu 2 grudnia 2010.

W świetle regulacji art. 177 k.s.h. Sąd winien w szczególności rozważyć, czy ustawa zezwala na kształtowanie w uchwale (umowie spółki) odmiennych od przyjętych w ustawie zasad nakładania obowiązku dopłat. Sąd winien zatem dokonać wykładni normy art. 177 k.s.h. przesądzić kwestię jego charakteru prawnego (jako normy względnie lub bezwzględnie obowiązującej) i następnie odnieść swoje uwagi do materiału procesowego w niniejszej sprawie.

Wreszcie Sąd winien (w kontekście żądania stwierdzenia nieważności uchwały) odnieść się do tej części argumentacji strony powodowej, która wskazuje na wykładnię umowy spółki prowadzącą do wniosku, iż nałożenie dopłat w drodze uchwały byłoby dopuszczalne jedynie wówczas, gdyby uchwalono taryfę wspólną obowiązującą wszystkich współników pozwanej spółki.

W przypadku uznania, że uregulowana w umowie możliwość żądania od współników dopłaty do cen taryfowych w swojej istocie jest instytucją o charakterze odmiennym od dopłat w rozumieniu normy art. 177 k.s.h. (nie stanowi dopłaty w rozumieniu tego przepisu), Sąd winien odnieść się do argumentacji strony pozwanej opartej o normę art. 159 k.s.h. oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. a w szczególności wyjaśnić, czy dopuszczalna w świetle przepisów k.s.h. oraz przepisu art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 2 k.s.h. jest taka konstrukcja, w której obowiązki wobec spółki (jeśli chodzi o powstanie obowiązku spełnienia świadczenia w danym roku obrachunkowym, jego wysokość i termin tego świadczenia) nie są dookreślane (precyzowane) w samej umowie spółki lecz dopiero w uchwale Zgromadzenia Wspólników.

Nadto Sąd winien tej sytuacji poddać uchwałę ocenie również w płaszczyźnie normy art. 246 §3 k.s.h.

Wreszcie ustalenia wymaga wzajemna relacja między treścią umowy w części dotyczącej opisywanych dopłat a powoływana w sprawie (również przez Sąd I instancji) regulacją art. 24 ust 6 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t. jedn. Dz.U.2006.123.858, ze zm.). W świetle tego przepisu udzielanie dopłat należy do kompetencji rady gminy, która może podjąć uchwałę o dopłacie dla jednej, wybranych lub wszystkich taryfowych grup odbiorców usług. Dopłatę gmina przekazuje przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu.

Dopłaty w rozumieniu tego przepisu mają zatem charakter swoistej dotacji (opartej w przepisach publiczno – prawnych) udzielanej przedsiębiorcy przez podmiot samorządowy. Ustalając dopuszczalność nakładania przez spółkę na wspólników, (są jednostki samorządu gminnego), obowiązku dopłat do cen taryfowych należy zbadać, czy konstrukcja taka (wykorzystująca instytucję prawa cywilnego - nałożenie na wspólnika spełnienia obowiązku wynikającego z umowy spółki) w istocie nie służy obejściu normy art. 24 ust 6 powołanej ustawy z dnia 7 czerwca 2001 i uchyleniu się od konieczności uzyskania uchwały rady gminy dla transferu środków między gminą a przedsiębiorstwem świadczącym usługi na rzecz członków społeczności gminnej.

Sąd odniesie się także w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia do pozostałych argumentów stron.

Z przedstawionych względów na podstawie art. 386 §4 k.p.c. orzeczono o uchyleniu zaskarżonego orzeczenia, zaś przy zastosowaniu normy art. 108 §2 k.p.c. Sądowi Okręgowemu pozostawiono orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego.

Krzysztof Górski Edyta Buczkowska – Żuk Agnieszka Sołtyka